GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Nr. 7 — Rok I. | Włocławek, środa 9 stycznia 1946 roku. | Cena 2 złote

O lepsze jutro

W dniu jutrzejszym rozpoczynają się w Londynie obrady Organizacji Narodów Zjednoczonych. 2000 delegatów reprezentujących 51 państw, przy wspólnym stole obrad będą szukać wyjścia z powojennego chaosu politycznego, a powzięte decyzje mają zostać silnymi zrębami pieczołowicie budowanego gmachu Jutra, gmachu stałego Pokoju, jasnej i promiennej przyszłości dla znękanych wojnami ludów.

Zmęczona ludzkość wszystkimi siłami zdąża do pokoju i pragnie go całkowicie. Na wspomnienie palących się miast i wsi, na widok ruin najpiękniejszych zabytków kultury i wiekowego dorbku ludzkości, na wspmnienie przeraźliwych scen wojennych wśród huku piekielnego bomb, kartaczy, szrapneli, kul, torped, na wspomnienie przeżyć w obozach i widoku gór ciał niewinnie pomordowanych ludzi, wkrada się do każdego serca ludzkiego lęk przed powtórzeniem się tej grozy, którą każdy z nas przeżył.

Z drugiej znów strony poprzez ludzkość od czasu do czasu przebiegają niepokojące fale, oświadczające, że zdobyty takimi ofiarami pokój nie jest trwały. Najmniejsze nieporozumienie między sojusznikami jest z miejsca wykorzystane przez propagandę wrogą stałemu pokojowi i z miejsca na tym nieprozumieniu budowane są sensacyjne wiadomości, starające się przekonać, że wojna jest tuż, tuż, za progiem naszym, że może już jutro, a najdalej pojutrze zapuka do naszych drzwi i rzuci płonącą, straszliwą żagiew zniszczenia na domostwa nasze.

Tak było zwłaszcza w czasie konferencji w San Francisko, to samo powtórzyło się w czasie konferencji w Poczdamie, a najsilniej dało się odczuć w czasie konferencji trzech ministrów spraw zagranicznych w Londynie, kiedy wydano komunikat, że porozumienia nie osiągięto.

Znalazły się wówczas całe gromady ludzi, które widziały „na własne oczy“ ciągnące pułki radzieckie i angielskie, aby rozpocząć ze sobą śmiertelne zapasy wojenne.

Życie zadało kłam tym wszystkim pogłoskom wywołującym niepewny nastrój. Silna wola sprzymierzonych utrzymania pokoju za wszelką cenę i ocalenia ludzkości od nowych cierpień zwyciężyła czego dowodem były wyniki ostatniej konferencji w Moskwie.

Ludzkość odetchnęła. Był to dla niej najlepszy prezent „gwiazdkowy“, a obdarzona nową nadzieją i wiarą w lepsze jutro wkroczyła spokojnie w nowy 1946 rok.

I oto już na początku tego nowego roku stajemy w obliczu historycznego wydarzenia, stajemy w dniu jutrzejszym w obliczu pierwszej sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych

Prawda, że ludzkość była świadkiem swego czasu wielkich i historycznych chwil powołania do życia podobnej organizacji. Każdy z nas pamięta t.zw. Ligę Narodów. Prawda i to, że budowane na Lidze nadzieje runęły w przepaść i zawiodły wszystkich. Mimo istnienia tej Ligi u boku jej rozwinął się faszyzm włoski, pod jej okiem zgwałcono niepodległość Abisynii, przy jej bezradnym rozłożeniu rąk toczyły się krwawe walki w Hiszpanii i wreszcie za jej zgodą i ze zwoleniem naród niemiecki zjednoczył się wokół najstraszliwszego wroga ludzkości — Hitlera, który zapragnął zmieść z oblicza ziemi wszystkie dotychczasowe zdobycze wolnościowe, a wprowadził gestapo, Majdanki, Guseny i inne z tym związane potworności.

I właśnie dzisiaj stajemy przed pytaniem, czy Organizacja Narodów Zjednoczonych będzie posiadała tyle siły wykonawczej, aby wszystkich wichrzycieli osadzić na miejscu.

Na pytanie to dziś już można odpowiedzieć przeglądając bacznie statut nowej organizacji. W statucie tym wyraźnie zaznaczono, że Organizacja Narodów Zjednoczonych stworzy Organizację Rady Bezpieczeństwa, która będzie się składała z 11 członków, z których 6 nie będzie stałymi członkami. Bezpieczeństwo będzie więc oparte na sile wojennej 5 mocarstw, a ta potęga gwarantuje, że pokój będzie utrzymany, a każdy podżegacz wojenny z miejsca zostanie poskromiony i osadzony w swych wojowniczych zepędach.

Nadto stworzony zostanie Sąd Międzynarodowy, który będzie rozstrzygać wszystkie sporne sprawy, jakie wyniknąć mogą między narodami, a orzeczenie tego Sądu musi być wykonane, o co postara się już Rada Bezpieczeństwa.

Te dwa fakty wskazują wyraźnie na to, że obecne gwarancje pokojowe nie będą papierowe, a będą oparte na zbrojnej rękawicy, przed którą każdy wichrzyciel ugiąć się musi.

A gdy jednak nastąpią nieporozumienia między wielkimi mocarstwami ojczystej nad polskim Bałtykiem, dzie w stanie pokój zabezpieczyć? — mógłby ktoś zapytać.

Pytanie słuszne. Należy jednak rozpatrzyć ten fakt czy istnieje możliwość takiego nieporozumienia, a o ile istnieje, to czy będzie ono takie, że musi koniecznie wywołać wojnę.

Bezwzględnie przy ogromie i różnorodności spraw, o które zazębiają się interesy każdego z narodów, każdy z nas przewiduje, że sporne kwestie będą jeszcze bardzo długo istniały i niejednokrotnie zahamują może bieg normalnej, budowy pokoju wszechświatowego.

W tych jednak wypadkach decydować będzie dobra wola państw sojuszniczych oraz niechęć i obawa całej ludzkości przed nową, jeszcze straszliwszą od poprzedniej wojną.

Konferencja moskiewska wykazała, że dobra wola istnieje, tymbardziej, że wszyscy ci, którzy biorą udział w obecnych konferencjach to nietylko dyplomaci, lecz także ludzie, którzy przeżyli ostatnią wojnę, przeżyli jej straszliwość i zdają sobie doskonale z tego sprawę, że w ręku swym dzierżą losy narodów, wiedzą o tym, że w ich stronę wyciągają się ręce wdów, sierot i kalek z żądaniem: „**dość wojen, zgliszcz, ruin i krwi**“.

Te wszystkie fakty wskazują na to, że **Organizacja Narodów Zjednoczonych**, ten parlament światowy, **stworzy nam lepsze, promienne Jutro**, dla którego cała ludzkość złożyła niezliczone ofiary.

Nie poto została kula ziemska zbroczona i przesiąknięta niewinną i ofiarną krwią ludzką, by glebę zniszczyć lecz by stworzyć z niej żyzną rolę, na której jasne, złote, pszeniczne łany będą świadczyły o dobrobycie, spokoju i wielkości ludów, zbratanych jedną chęcią i jednym pragnieniem— **wszystko dla dobra ludzkości!**

A. Turczynowicz.

Tych zasług Polska Wam nigdy nie zapomni

WARSZAWA. 8. 1. Naczelny Dowódca Wojsk Polskich Marszałek Polski Michał Żymierski wydał do żołnierzy polskich powracających z Anglii rozkaz witający ich serdecznie w imieniu Rządu Jedności Narodowej i Naczelnego Dowództwa W.P. wraz z całym narodem na wolnej ziemi ojczystej nad polskim Bałtykiem, na naszej nowej wielkiej granicy morskiej, wolnej na zawsze od germańskiej przemocy.

„Gdy w pamiętnym tragicznym roku 1939 zmuszeni byliście opuścić Polskę, widzieliście jak płonął dom naszej ojczyzny, słyszeliście jęki mordowanych i katowanych Polaków. Zastaniecie dzisiaj Polskę nietylko wolną i niepodległą, ale okrytą chwałą całkowitego rozgromu niemczyzny.

Dużo się w Polsce zmieniło. Gdańsk, w którym witamy Was jest polskim na zawsze. Polską jest Odra i Nissa. Chłopi dostali ziemię, robotnicy fabryki, lud polski zaczął gospodarzyć w Państwie. Nigdy nie byliśmy silniejsi i pewniejsi przyszłego rozkwitu i szczęścia narodowego, jak właśnie dzisiaj. Wraz z kajdanami niewoli zrzuciliśmy na zawsze rządy możnowładczo-reakcyjne, które ciążyły dawniej kulą u nóg Rzeczypospolitej.

Powrót Wasz do kraju zawdzięczacie zwycięstwu demokracji polskiej i wojska polskiego w kraju, Krajowej Radzie Narodowej i rządowi Jedności Narodowej; zawdzięczacie sojuszowi z narodem radzieckim, dzięki któremu jesteście wolni i niepodlegli. Wracacie z wysp brytyjskich, których broniliście mężnie i godnie naszych tradycji.

Wasi bracia, którzy zostali jeszcze zagranicą, podlegli wbrew woli narodu polskiego, obcemu dowództwu, terroryzowani i bałamuceni przez sanacyjnych generałów, wrócą także do Ojczyzny, gdyż prawda o Polsce zwycięży nad kłamstwami Raczkiewiczów i Andersów.

Wrócą bez żadnych namów wszyscy ci, którzy czują się Polakami. A o żadnych innych troszczyć się nie będziemy.

Naczelny Dowódca Wojsk Polskich rozkazuje:

1) przedstawić do odznaczeń wszystkich zasłużonych w bojach oraz w organizowaniu powrotu do kraju;

2) podlegających demobilizacji w myśl dekretu rządowego — zdemobilizować, zaopatrzyć we wszystkie potrzebne dokumenty i uprawnienia przysługujące zdemobilizowanym z wojska polskiego, a w szczególności otoczyć opieką rodziny, dać pierwszeństwo na osadnictwo wojskowe lub w razie potrzeby pierwszeństwo w repatriacji rodzin do Polski;

3) niepodlegającym demobilizacji udzielić urlopów wypoczynkowyen.

W imieniu Rządu i Naczelnego Dowództwa — powiedziano w zakończeniu rozkazu — **dziękuję Wam, żołnierze, za Waszą krew przelaną na obczyźnie, za Wasze trudy i znoje, za pomnożenie chwały oręża polskiego na świecie. Tych zasług Polska Wam nigdy nie zapomni.**

Dzwiga się z ruin

GDYNIA. 8. 1. Jednocześnie z odbudową i eksploatacją portów podnosi się z ruin i gruzów przemysł portowy. Stocznie portowe i rybackie wykonują naprawę taboru pływającego oraz przyjmują nowe zamówienia.

Uruchomienie wielu z nich natraserw, olejarnie, łuszczarnia ryżu, chłodnie portowe. W toku są prace przygotowawcze do uruchomienia wielkich elewatorów zbożowych w Gdyni i w Gdańsku.

Powstały również firmy handlowe i usług portowych. Zarejestrowano 10 firm maklerskich, przeszło 20 ekspedycyjnych, oraz szereg cumowniczych. Z inicjatywy Izby Przemysłowo-Handlowej powołano sieć rzeczoznawców portowych w celu normowania pracy i handlu portowego.

Już przybyli

GDYNIA, 8. 1. Wczoraj do portu przybył statek angielski wiozący pierwszy transport żołnierzy polskich z Anglii.

Na pokładzie okrętu przybyło 2000 osób, w tym 48 marynarzy i 37 lotników.

W uroczystym powitaniu wzięli udział: przedstawiciele władz, organizacji oraz tłumy ludności. Po odegraniu hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła" min. Skrzeszewski odczytał rozkaz marszałka Roli-Żymierskiego.

Następnie głos zabrał konsul Wielkiej Brytanii, który wyraził uznanie dla bohaterstwa naszych żołnierzy i podziękowanie za walkę z wrogiem. Po przemówieniu orkiestra odegrała angielski hymn państwowy.

Po powitaniach tłum ludności rzucił się ku przybyłym, szukając bliskich i krewnych.

Żołnierzy rozmieszczono w koszarach koło Oliwy i Wrzeszcza.

Następny transport spodziewany jest w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

Wstrząsająca zbrodnia

KRASNYSTAW, 8. 1. Powiatowe miasto w województwie lubelskim, Krasnystaw, stało się miejscem wstrząsającej zbrodni dokonanej na spokojnej ludności miasta.

W nocy z dnia 5 na 6 stycznia rb. do sali magistrackiej, w której odbywała się zabawa taneczna, urządzona przez Polski Czerwony Krzyż, zostały rzucone przez nieznanych sprawców dwa granaty ręczne, z których jeden eksplodował, zabijając trzy osoby, raniąc jednocześnie ponad 30 osób.

Zabawa, której dochód był przeznaczony na cele PCK, zgromadziła przedstawicieli całego społeczeństwa bez względu na ich zapatrywania polityczne oraz większą ilość młodzieży, spędzającą ferie świąteczne w Krasnymstawie. Na zabawie był między innymi pełnomocnik PCK na powiat ks. Aniszczuk.

Granaty zostały rzucone z wysuniętego skrzydła gmachu w chwili największego ożywienia w czasie tańców.

Zostały zabite trzy osoby: Maria Bebłówna, lat 18, Michałowska Longina i ppor. W. P. Bera. Jedenaście osób walczy ze śmiercią, a ponad 20 jest lżej rannych. W liczbie ciężko rannych znajdują się: Julia Banaszkiewiczowa, dyrektorka organizującej się szkoły muzycznej oraz 19-to letnia studentka uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie — Michalska.

W parę godzin po zajściu na zabawie tanecznej i rozejściu się wieści o dokonaniu zbrodni pod gmachem Magistratu zebrały się tłumy ludności na wiec protestacyjny przeciwko sprawcom mordu, noszącego wszelkie cechy zbrodni NSZ. Mówcy napiętnowali ostro zbrodnicze metody organizacji faszystowskich. Przedstawiciele milicji i urzędu bezpieczeństwa zwrócili się do całego społeczeństwa, by współdziałało w akcji udaremniania dalszej działalności zbrodniarzom przez meldowanie wypadków posiadania broni i amunicji, znajdującej się w rękach osób nieupranionych.

Pamięć ofiar mordu uczczono minutowym milczeniem.

Rząd Austrii uznany

LONDYN, 8. 1. Agencja Reutera donosi, że rząd Stanów Zjednoczonych uznał formalnie rząd austriacki i wyraził nadzieję, iż Austria szybko zdobędzie całkowitą niepodległość i wprowadzi demokrację.

Również rząd Wielkiej Brytanii uznał oficjalnie rząd austriacki, oświadczając równocześnie, że Austria winna mieć takie granice, jakie posiadała w 1937 roku.

Adam Didur nie żyje

KATOWICE, 8.1. Wczoraj w gmachu szkoły muzycznej zmarł nagle słynny śpiewak, artysta scen polskich i zagranicznych Adam Didur.

Artystyczny świat polski traci w nim nietylko wybitnego śpiewaka, ale doskonałego pedagoga i organizatora.

Poseł Meksyku w Warszawie

WARSZAWA, 8. 1. Do Warszawy przybył poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Meksyku Luciano Joublanc Riwas.

Wracają do kraju

BELGRAD, 8. 1. **Między rządem polskim a rządem Federacyjnej Republiki Jugosłowiańskiej została podpisana umowa w Belgradzie o reemigracji 25 tysięcy Polaków, zamieszkałych od kilkunastu lat w Jugosławii i zajmujących się tam uprawą roli.**

Umowa przewiduje między innymi prawo wywozu przez rolników inwentarza żywego i martwego. Pierwsze transporty Polaków z Jugosławii wyruszą już w bieżącym miesiącu.

Depesza Jugosławii do Polski

WARSZAWA, 8. 1. Przewodniczący Konstytucyjnego Zgromadzenia Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosłowiańskiej dr. Iwan Ribar przesłał na ręce Prezydenta Bieruta następującą depeszę:

„Składam Waszej Ekscelencji i Narodowi Polskiemu najlepsze życzenia noworoczne z życzeniami narodów jugosłowiańskich pomyślnego rozwoju Rzeczypospolitej Polskiej".

Liczebność wojsk amerykańskich we Francji

PARYŻ, 8. 1. Amerykańska służba informacyjna w Paryżu ogłosiła informację o liczebności wojsk amerykańskich we Francji. Przed rokiem na terytorium Francji znajdowało się 2 miliony żołnierzy amerykańskich. W dniu 1 stycznia r. b. we Francji pozostało 305 tysięcy żołnierzy amerykańskich, z czego 150 tysięcy odpłynie do Stanów Zjednoczonych w najbliższym czasie.

Strajki w St. Zjednoczonych

MOSKWA, 8. 1. Agencja Tass donosi, że liczba strajkujących w firmie „General Motors" wynosi 175 tysięcy. W zakładach elektrycznych Nowego Jorku strajkuje 200 tysięcy robotników. Żądają oni podwyżki płac. Rokowania między przedstawicielami robotników, a zarządami przedsiębiorstw nie doprowadziły do pozytywnych wyników. Przewiduje się, że strajk ten rozszerzy się wkrót ce na robotników innych zakładów elektrycznych oraz na pracowników sieci telefonicznej.

Faszyści w Austrii

MOSKWA, 8. 1. Agencja Tass donosi z Wiednia, że w Styrii do tej pory przebywa ponad 10 tysięcy niemców i ponad 78 tysięcy innych cudzoziemców. Większość z nich stanowią faszyści, którzy mają podstawę do tego, ażeby nie wracać do kraju. Zajmują się oni przeważnie spekulacją i rabunkami.

Faszystowskie pismo

LONDYN, 8. 1. Korespondent dziennika Ewening News donosi, że członkowie angielskiej organizacji faszystowskiej nazywający się „Ligą reform chrześcijańskich" zamierzają wydawać pismo własne. Pismo ma nosić tytuł „Kingdon Herald" i ma się ukazać jeszcze w bieżącym miesiącu. Na redaktora jest przewidziany przywódca tego ruchu kapitan Baker, który przez cały czas wojny przebywał w więzieniu na podstawie art. 18b ustawy o ochronie państwa.

Kat skazany na śmierć

POZNAŃ, 8. 1. **Przed Specjalnym Sądem Karnym w Poznaniu stanął niemiec Filip Strauss, oskarżony o znęcanie się nad Polakami. Podczas okupacji Strauss był strażnikiem w rabryce H. Cegielskiego, gdzie stosował kary cielesne względem tych robotników, którzy dopuścili się drobnych przekroczeń.**

Świadkowie w całej rozciągłości potwierdzili brutalność Straussa, który kazał bić karanych pałkami gumowymi, sprężynami stalowymi lub pochewkami napełnionymi piaskiem.

Sąd skazał Straussa na karę śmierci.

Polska Misja Wojskowa w Berlinie

WARSZAWA, 8. 1. W dniu 6 b. m wyjechała do Berlina stała Polska Misja Wojskowa przy Międzysojuszniczej Komisji Kontroli w Berlinie.

Zbrodniarz z Gusen

KATOWICE, 8. 1. Na zarządzenie Ministra Sprawiedliwości prokurator Specjalnego Sądu Karnego w Katowicach przeprowadza przesłuchanie byłych więźniów z obozu w Gusen.

Prokurator przesłuchał już około 50 osób. Stwierdzono, że komendant tego obozu Karol Chmielewski, schwytany w strefie amerykańskiej, dopuszczał się potwornych zbrodni na uwięzionych. Wykonał on samowolnie szereg mordów na więźniach. **Na jego rozkaz wieszano ludzi na specjalnych drążkach, a Chmielewski pastwił się nad nieszczęsnymi bijąc ich i katując w bestialski sposób. W czasie tych tortur uwięzieni skonali. Nadto Chmielewski kazał więźniom wrzucać do dołów kloacznych innych więźniów. W razie odmowy człowiek taki poddawany był torturom i kończył życie również w dole kloacznym. Do zabaw zbrodniarza należało także rzucanie ludzi pod koła pociągu.**

Ponieważ w Gusen 95% więźniów stanowili Polacy, **Minister Sprawiedliwości poczynił starania, by zbrodniarz był sądzony w Polsce.**

Komunikat rządu bułgarskiego

MOSKWA, 8. 1. Agencja Tass donosi z Sofii, że bułgarska rada ministrów ogłosiła komunikat następujący treści:

„Rada ministrów zajmowała się zagadnieniem realizacji przyjaznej rady, którą otrzymała od przedstawiciela Zw. Radzieckiego w wykonaniu uchwał konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie. Pragnąc postępować z godnie z tą radą, rząd upoważnił premiera Georgiewa, ministra spraw wewnętrznych, ministra wojny, aby nawiązali kontakt z przedstawicielami grup demokratyczny, które nie wchodzą w skład „Frontu patriotycznego".

Zmniejszenie francuskich sił okupacyjnych

PARYŻ, 8. 1. Francuskie ministerstwo sił zbrojnych postanowiło zmniejszyć natychmiast liczebność francuskich wojsk okupacyjnych z 200 tysięcy do 120 tysięcy, z czego 105 tysięcy wojska będzie się znajdowało w Niemczech, a 15 tysięcy w Austrii.

Sprostowanie Pol. Agencji Prasowej

WARSZAWA, 8. 1. W sprawozdaniu PAP z IX sesji KRN w odpowiedzi Marszałka Żymierskiego na interpelację poselską wkradła się omyłka.

Ma być: „na interpelację wniesioną przez posła Głowacza i kolegów z klubu poselskiego PSL" a nie, jak mylnie podano „na interpelację posła Głowy i kolegów z PPS".

Leon Krzycki opuścił Z. S. R. R.

MOSKWA, 8. 1. Prezes Kongresu Słowiańskiego w USA i wybitny działacz amerykańskiego ruchu zawodowego Leon Krzycki opuścił Moskwę. W czasie swojego przeszło miesięcznego pobytu w Związku Radzieckim, Leon Krzycki zapoznał się z warunkami życia narodów w ZSRR. Krzycki zwiedził Moskwę, Leningrad, Stalingrad, Saratow i inne.

Górnicy przodują

KATOWICE, 8. 1. Z pośród kopalń polskich najlepsze rezultaty w wykonaniu planu produkcji w grudniu osiągnęła kopalnia Gliwice — 157,6%, dalej Mieszko — 147,7% (Zjednoczenie Dolnośląskie) i kopalnia Saturn — 145,6%, (Zjednoczenie Dąbrowskie).

Najwyższą wydajnością pracy w grudniu wykazała się załoga kopalni Paweł (Zjednoczenie Rudzkie) osiągając przeciętną wydajność dzienną na jednego górnika — 1361 kg.

Zjazd Stronnictwa Ludowego

POZNAŃ, 8. 1. W Poznaniu obradował poraz pierwszy po wojnie Wojewódzki Zjazd Delegatów Stronnictwa Ludowego, reprentujące w swym 700 osobowym składzie powiaty Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej.

Na zjazd przybyli z Warszawy: Wiceprezes Rady Naczelnej S. L. min. Grubecki oraz członek Naczelnego Komitetu Ekonomicznego SL kurator Knopiński.

Przewodniczył obradom nestor ruchu ludowego w Polsce 90-letni ob. Malinowski. Wiceprezes Rady Naczelnej SL min. Grubecki wygłosił obszerny referat polityczny.

Mówca widzi poważne dotychczasowe osiągnięcia rządu i możliwości szybszej niż po pierwszej wojnie światowej normalizacji stosunków, podkreślając między innymi fakt stabilizacji waluty. Każdą próbę oszczerczego podważania opinii narodu w siły sąsiedzkiego sojusznika Polski — ZSRR i każdą próbę dyskutowania granic Polski nad Nissą, Odrą i Bałtykiem Stronnictwo Ludowe uważa za akt wrogi niepodległości i sile suwerennej Rzeczypospolitej, stojąc jednocześnie na straży Jedności Narodowej w zjednoczeniu i przyjaźni z innymi narodami.

Po referacie ministra Grubeckiego sekretarz inż. Matuszak złożył sprawozdanie z działalności zarządu wojewódzkiego SL w Poznaniu.

Sprawy organizacyjne SL omówił członek NKW kurator Knopiński, poczym jednogłośnie zatwierdzono dotychczasowy skład tymczasowego Zarządu Wojewódzkiego SL. Prezesem honorowym obrano weterana ruchu ludowego ob. Malinowskiego.

Uchwalona jednogłośnie rezolucja między innymi głosi:

W obecnych warunkach politycznych rozbijanie zjednoczenia ruchu ludowego uważamy za szkodliwe zarówno dla wsi, jak i dla państwa.

Stwierdzamy, że wieś jest wyniszczona, pozbawiona inwentarza i najprymitywniejszych produktów fabrycznych.

Wieś swoje zobowiązania spełnia, ale żąda jednocześnie planowego programu gospodarczego dla wsi. Wieś żąda wytworzenia takich warunków ekonomicznych, aby mogła kształcić swą młodzież zarówno w szkołach ogólnokształcących i zawodowych, jak i w dokształcających.

Dalej rezolucja omawia zagadnienia opieki lekarskiej, zdrowotności i bezpieczeństwa, żąda nadania prawa własności osadnikom poniemieckich parcelacji oraz na ziemiach odzyskanych i zniesienia rent na włościach rentowych.

W końcu rezolucja porusza zagadnienie trudnej sytuacji materialnej nauczyciela wiejskiego.

Równocześnie w dniu 6 b. m. rozpoczęły się obrady wojewódzkie SL w Lublinie i w Łodzi.

Napoi, nakarmi i łzy otrze

Z działalności P. C. K. we Włocławku

Punkt odżywczo-sanitarny PCK na dworcu kolej. w Włocławku wydał w grudniu 3551 porcji chleba, 21260 kawy, 672 mleka i 4634 porcje zupy.

Od 1 marca do 1 stycznia rb. wydano 100761 porcji chleba, 385080 kawy, 5446 mleka małym dzieciom i 100897 zup.

Stołówka PCK w Włocławku, 3-go Maja 1, wydała w grudniu 914 obiadów płatnych, 350 obiadów za zniżką dla uczniów i 1381 obiadów bezpłatnych.

Od początku, tj. od marca do 1-go stycznia rb. Stołówka wydała 22013 obiadów płatnych i 19744 obiady bezpłatne. Pozatym w początkowym okresie wydano 3336 tanich śniadań.

Ochronka PCK w Włocławku, Piusa XI 8, wydała bezpłatnie najbiedniejszym dzieciom miasta, sierotom i półsierotom, w grudniu 1280 śniadań i 1280 obiadów. Od początku, t. j. od 11 czerwca do 1 stycznia r.b. ochronka PCK wydała dzieciom 12023 obiady i 12023 śniadania.

Dom noclegowy PCK w Włocławku, Przedmiejska 1, w grudniu udzielił gościny lub schronienia 1793 osobom, w tym 258 repatriantom, 75 żołnierzom zdemobilizowanym, 61 Polakom powracającym z robót z Rzeszy i 15 uczniom repatriantom z Wilna stale od 13 grudnia.

Od 1 marca do 1 stycznia r.b. z Domu noclegowego PCK z korzystało ogółem 20104 osoby, które znalazły w ten sposób nie tylko dach nad głową, lecz otrzymały również bezpłatny gorący posiłek i pomoc hygieniczno-sanitarną.

Kuchnia ludowa PCK. w Włocławku, Królewiecka 24, wydała w grudniu 12300 porcji kawy i 17984 porcje obiadowe najbiedniejszej ludności miasta. Za obiady, wydawane podopiecznym Oddziału Opieki Społecznej Miejskiej Zarząd miasta na mocy umowy zwraca PCK koszt własny obiadu, nie obejmujący wydatków PCK na administrację Kuchni.

Od początku, t.j. 17 czerwca do 1 stycznia rb. Kuchnia ludowa PCK wydała 123768 obiadów i 21770 porcji kawy.

Biuro informacyjne PCK w Włocławku, Piusa XI 8, załatwiło w grudniu 628 spraw, związanych z poszukiwaniem Polaków w kraju i zagranicą; doręczyło adresatom 16 listów za granicznych oraz wysłało 67 listów zagranicę od rodzin w kraju.

Od 14 lutego do 1 stycznia rb. Biuro informacyjne PCK załatwiło 14739 spraw, dotyczących poszukiwania Polaków w kraju i zagranicą; doręczyło adresatom 190 listów zagr. oraz 385 listów od rodzin wysłało zagranicę.

Biuro informacyjne PCK, jak wszystkie inne instytucje PCK w Włocławku, nie pobiera żadnych obowiązkowych opłat za swoje czynności, przy czym poszukiwania prowadzi nie tylko za pomocą korespondencji, lecz również drogą radiową i na łamach prasy.

Ambulatorium PCK w Włocławku Królewiecka 24, zanotowało w grudniu 208 przyjęć i 22 badania lekarskie na miejscu. W wielu wypadkach lekarz lub pielęgniarka PCK odwiedzali chorych w domu.

Od 1 marca do 1 stycznia rb. zarejestrowano 22925 przyjęć ambulatoryjnych i 304 badania lekarskie. Opieka ze strony Ambulatorium PCK jest całkowicie bezpłatna. W żadnym wypadku nie pobiera się opłat za wydawane środki opatrunkowe i lekarstwa.

Konfident gestapo skazany

KRAKÓW. 8.1. Specjalny Sąd Karny w Krakowie skazał 23-letniego Zdzisława Chwisteckiego na karę śmierci. Oskarżony jako konfident gestapo, działał na szkodę Polaków, biorąc udział w wolnościowym ruchu podziemnym na terenie Makowa, Suchej i Żywca. Między innymi Chwistecki wprowadził w zasadzkę partyzanta „Stefana", którego następnie gestapo rozstrzelało.

Akcja osiedleńcza na Śląsku

KATOWICE. 8. 1. Od początku prac Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Katowicach do dnia 15 grudnia r. ub. osiedlono na terenie województwa śląsko - dąbrowieckie go ogółem 280,072 osoby, z tej liczby osiedlonych zostało w miastach 36,840 rodzin (116,020 osób). Ponadto przesiedlono pewną ilość rodzin z powiatów przeludnionych.

Robotnicy witają nacjonalizację przemysłu

KATOWICE. 8. 1. W związku z uchwaloną przez Krajową Radę Narodową ustawy o upaństwowieniu przemysłu na terenie województwa Śląsko-Dąbrowskiego odbywają się zebrania załóg robotniczych, na których robotnicy wyrażają uznanie i całkowite poparcie dla stanowiska Krajowej Rady Narodowej.

W „Społem"

WARSZAWA. 8. 1. W głównej siedzibie „Społem" odbyła się dnia 6 b. m. uroczystość spotkania Nowego Roku spółdzielców, w której wziął udział premier Osóbka - Morawski z małżonką oraz wiceprezydent KRN Stanisław Szwalbe. Premier wygłosił przemówienie, w którym podkreślił wielką rolę spółdzielczości w budowaniu nowej demokracji.

Uroczyste posiedzenie T. N. W.

Dnia 6 b. m. odbyło się pierwsze po 6 letniej przerwie doroczne posiedzenie Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.

Wobec tego, iż zarówno centralna siedziba Towarzystwa — pałac Staszica jak i gmach TNW. przy ulicy Śniadeckich, uległy zniszczeniu uroczyste posiedzenie urządzono w sali Muzeum Narodowego.

Sala obita arrasami i innymi szczęśliwie ocalałymi cennymi eksponatami z obrazem Rembrandta pośrodku — portrety Staszica i Lelewela po obu stronach stołu prezydialnego.

Prezydenta K. R. N. i premiera reprezentował podsekretarz stanu Prezydium Rady Ministrów Berman. Obecni byli członkowie Rządu, ks. biskup Szlagowski, delegat P. A. U., rektorzy wyższych uczelni, liczni przedstawiciele świata nauki, literatury i teatru. Posiedzenie zagaił prezes T. N. W. prof. Wacław Sierpiński, który po powitaniu przybyłych na posiedzeniu dostojników i gości uczcił zmarłych w czasie wojny członków Towarzystwa. Straty osobowe są ogromne, gdyż zmarła blisko jedna trzecia wszystkich członków krajowych Towarzystwa. Olbrzymie są też straty materialne.

Wojna przerwała normalny bieg prac Towarzystwa, członkowie jego jednak nie zaprzestali swojej pracy naukowej, często o chłodzie i głodzie, mając utrudniony albo i uniemożliwiony dostęp do bibliotek i innych pomocy naukowych.

Dowodem tego są napisane przez nich w czasie wojny liczne rozprawy i książki naukowe. Część rękopisów przepadła niestety w powstaniu warszawskim. Otrzymawszy zasiłek z ministerstwa oświaty uznano za rzecz najpilniejszą wznowienie wydawnictw. Niestety wielką przeszkodą jest brak u nas dostatecznej liczby odpowiednich drukarń. Poza wydawnictwami działalność Towarzystwa koncentrowała się przed wojną w jego instytutach naukowych i zakładach.

Uruchomienie wielu z nich natrafia na wiele trudności, już nietylko z braku odpowiednich lokali i inwentarza, ale przede wszystkim z powodu braku kierowników tych zakładów zmarłych w czasie wojny.

Prezes Sierpiński zakończył swe przemówienie, wyrażając w imieniu Towarzystwa głęboką wdzięczność ministerstwu oświaty za subwencje, umożliwiające Towarzystwu wznowienie jego działalności. Aby jednak ta działalność mogła stanąć na należytym poziomie, zasiłki te powinny być wielokrotnie zwiększone.

Po przemówieniu tym sekretarz generalny T.N.W. prof. Julian Krzyżanowski złożył sprawozdanie o stanie w jakim znalazło się Towarzystwo i o jego obecnej działalności.

Sekretarz generalny, napiętnowawszy zbrodniczych podpalaczy i morderców niemieckich, sprawców zniszczeń wojennych, których ofiarą padło T. N. W., skupia uwagę na teraźniejszości i przyszłości instytucji. Dokonana w listopadzie reorganizacja usiłowała częściowo przynajmniej zapełnić luki wywołane przez wojnę. Na miejsce zmarłych, których większość padła na posterunkach naukowych wybrano nowych członków Towarzystwa.

Równocześnie na zebraniu, na którym dokonano wyborów skreślono z listy Towarzystwa 2 członków narodowości niemieckiej, którzy postępowaniem swym sprzeniewierzyli się ideałom wyznawanym w świecie nauki.

T. N. W. zdaje sobie jasno sprawę, że nauka w pełnym znaczeniu tego wyrazu ma charakter nietylko narodowy, lecz światowy i przekonaniu temu dawało wyraz, utrzymując żywe stosunki z 600 niemal towarzystwami naukowymi całego świata.

Chwilowo nawiązywanie sieci zerwanych stosunków obejmują przede wszystkim Polskę. Mimo, iż samo walczy z trudnościami odbudowy, T. N. W. gotowe jest przyjść z pomocą, inicjatywą, czy choćby radą tym wszystkim placówkom, które powstają i powstawać będą na terytorium Polski.

Sprawozdanie swe sekretarz generalny zakończył słowami głębokiego przekonania, iż na wysiłek ten nauka polska się zdobędzie.

Po sprawozdaniu prof. Krzyżanowskiego, członek T. N. W. rektor U. W. prof. F. Pieńkowski, ostatnio wybrany doktorem honoris causa uniwersytetu paryskiego, wygłosił odczyt pod tytułem „Atom źródło energii".

W poniedziałek dnia 7 b. m. o godzinie 10-ej w kościele św. Krzyża ks. biskup Szlagowski odprawił nabożeństwo za dusze zmarłych i poległych w czasie wojny członków T. N. W.

KRONIKA

Dzisiaj:

STYCZEŃ
9
ŚRODA
Marcjanny

W lusterku

Niektórzy

Gdy ulicą idą, gdy chodnikiem kroczą
każdy z nich jest miły, dobry, sym-[patyczny;
energia z oblicza, męskość bije z oczu
każdy ma sylwetkę zgrabną, ela-[styczną
Lecz u progu domu — ze smutkiem [to wyznam —
tracą elegancję i oczy nie płoną,
no bo niestety, mąż jako mężczyzna
niezawsze odróżnia od kredensu żonę.

Agapit.

Praca kobiet na terenie naszego miasta. Dnia 30. 12. 45 r. o godz. 11 w sali Rady Związków Zawodowych przy ul. Słowackiego 1, odbyła się uroczystość choinkowa, urządzona staraniem Społeczno Obywatelskiej Ligi Kobiet we Włocławku, na którą zostali zaproszeni przedstawiciele naszego społeczeństwa oraz partii politycznych.

Przy pięknie ubranej choince zgromadziła się dziatwa z rodzicami, do której w szczerych i z serca pochodzących słowach przemówiła ob. prezydentowa Kubecka Następnie zabrał głos nasz „Gospodarz Powiatowy" ob. starosta Karolak, zachęcając nas do dalszej pracy na niwie społecznej. W imieniu partii politycznych przemówił ob. Dworakowski sekretarz PPR. Wykazał znaczenie naszej kobiety w społeczeństwie dzisiejszym, oraz wpływ jaki ona posiada na bieg życia politycznego.

W dalszym ciągu ob. prezydent Kubecki w gorących słowach przemówił do zebranych, zachęcając do sprawnego, uczciwego wypełniania przez kobiety obowiązków, nałożonych na nią przez społeczeństwo i państwo. Na koniec sekretarka Społeczno Obywatelskiej Ligi Kobiet ob. Jadwiga Kucał, w krótkich i treściwych słowach naszkicowała przebieg walki i poniesionych z tego tytułu ofiar, jakie kobieta poniosła przez całe stulecia, zanim zajęła obecne stanowisko w społeczeństwie, oraz podziękowała przedstawicielom za łaskawe przybycie na naszą uroczystość.

Następnie przy dźwiękach kolęd, grających dziatwie przez jedną z członkiń Ligi Kobiet, rozdano 132 paczki żywnościowe i odzieżowe, z których to podarunków zebrani byli szczerze zadowoleni.

Sanatoria PCK. Polski Czerwony Krzyż prowadzi na Śląsku Dolnym następujące sanatoria: **Kudowa-Zdrój** — schorzenia serca i układu krwionośnego, **Solnice** — schorzenia reumatyczne i układu kostnego, **Cieplice Warnbronn** — schorzenia reumatyczne i ginekologiczne.

Bliższych informacji udziela oddz. PCK. w Włocławku, Piusa XI 8.

Gwiazdka u kolejarzy. W lokalu Z.Z.Kolejarzy odbyła się uroczystość gwiazdkowa o godz. 15 dla dzieci członków czynnych pracowników PKP., które zostały obdarzone słodyczami i strucelkami, zaś o godz. 17-ej odbyła się wspólna kolacja wigilijna i dzielenie się opłatkiem.

Samochody szwedzkie w Włocławku. W sobotę o godzinie 11 minut 40 ulicami: Toruńską, Brzeską i przez Plac Wolności przejechało szereg samochodów ciężarowych załadowanych deskami, smarami, materiałem pędnym it.p.

Samochody zwróciły na siebie uwagę tym, że na bokach miały napis dwujęzyczny: „Sverige — Szwecja" i malowane tarcze z barwami szwedzkimi. Są one jednym z dowodów coraz bardziej ożywiającego się ruchu pomiędzy Polską a zagranicą.

Wzamian za uśmiech. Pod tym tytułem zobaczymy w sobotę dnia 12 i w niedzielę dnia 13 stycznia rewię w wykonaniu zespołu toruńskiej Awangardy.

Zespół ten przez dłuższy czas przedstawień zdobył sobie uznanie szerokich rzesz publiczności w miastach, w których bawił.

Rewia „Wzamian za uśmiech" jest programem obfitującym w momenty humoru niewymuszonego, szczerego i różnorodnego. Obok motywów ludowych, rzeczy charakterystycznych i tańca — usłyszymy rewelersów oraz przypomnimy sobie popularnego w Polsce Wiecha.

Spodziewamy się ujrzeć przedstawienie stojące na wysokim poziomie scenicznym.

Ś.p. Franciszek Dobrowolski. Na Dolnym Szpetalu zmarł Franciszek Dobrowolski, członek PPS

Franciszek Dobrowolski był człowiekiem pełnym poświęcenia dla pracy, przystępując do niej zawsze z zapałem. Pracując w młynie Suszyce doznał wypadku przy pracy i poniósł śmierć.

W dniu 3 stycznia rb. towarzysze partyjni odprowadzili go ze sztandarem na miejsce wiecznego spoczynku.

Po słowach kapłana, padły proste, szczere słowa kolegów partyjnych, będące dowodem uznania jakim się cieszył zmarły wśród kolegów.

Śp. Franciszek Dobrowolski osierocił żonę i czworo dzieci.

Był on jednym z tych ludzi i pracowników, o których pamięć przetrwa długo.

Obwieszczenie

Sąd Grodzki w Chodczu na podstawie art. 13 Ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (Dz. Ust. Nr. 17, poz. 96), podaje do publicznej wiadomości, że na skutek złożonych wniosków wszczęto postępowanie rehabilitacyjne w następujących, niżej wymienionych sprawach.

Nr. akt	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce zamieszkania		
			Obecnie	W dniu 1 stycznia 1945 r.	W dniu wpisania na listę narodową
R.198|45	Wodzińska Milli	17. 2. 1868	Grójec, gm. Pyszkowo	Grójec, gm. Pyszkowo	Grójec, gm. Pyszkowo
R.207|45	Schoen Edward	22. 10. 1891	Dąbrowa-Biskupia, pow. Inowrocław	Borzymowice, gm. Pyszkowo	Borzymowice, gm. Pyszkowo
R.208|4	Teszner Salomea	30. 10. 1891	Chodecz	Chodecz	Chodecz
	Glass-Brudzińska Helena	19. 1. 1920	Bydgoszcz ul. Wawrzyniaka 2	Chodecz	Chodecz

Wobec tego Sąd Grodzki wzywa wszystkie osoby, które wiedzą o szkodliwej działalności wnioskodawców względem Narodu Polskiego, aby o tym doniosły Sądowi przed rozprawą.

Termin rozprawy będzie wyznaczony po upływie dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego.

Chodecz, dnia 5 stycznia 1946 roku.

Kierownik Sądu:
(—) Józef Czyż.

ZEBRANIE ROCZNE
Członków Ligi Morskiej w Włocławku
odbędzie się w sali zebrań Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Kilińskiego, w niedzielę, dnia 20-go stycznia r. b. o godz. 15 30

OGŁOSZENIE.

Wydział Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do ogólnej wiadomości, że poczynając od dnia 10. 1. 46 r. sprzedawane będą w rozdzielniach „Ogniwo" dla ludności pracującej m. Włocławka następujące artykuły żywnościowe na kartki styczniowe I kat. prac.:

a) mąka pszenna — odcinek Nr. 12 — 1 kg. cena zł. 1.50.

b) herbata „ Nr. 24 — 20 gr cena zł. 4.—

c) kawa ziarnista „ Nr. 20 — 90 gr. cena zł. 9.—

ZA PREZYDENTA MIASTA
(—) Fr. Redo
Nacz. Wydz. Aprow. i Handlu

STRONNICTWO LUDOWE w Włocławku podaje do wiadomości, że w dniu 3. 1. 46 r. w lokalu własnym przy ul. 3-go Maja 2 dokonano wyboru tymczasowego Zarządu powiatowego Stronnictwa Ludowego w skład którego weszli:

Ob.ob.: Prezes Michalski Hieronim, zam. w Kowalu; viceprezes I — Szmajda Józef, zam. w Sokołowie; viceprezes II — inż. Kamiński Władysław, zam. w Brześciu Kuj.; sekretarz — Kozyra Stanisław, zam. w Kłobi; zast. sekretarza — Mrówczyński Tadeusz, zam. w Włocławku; skarbnik — Podgórski Ignacy, zam. w Włocławku.

Członkowie Zarządu:

Wujkiewicz Jan, Wyżykowski Zygmunt, Czyżewski Stefan, Zawitowski Józef, Kozakowski Eugeniusz, Urbański Jan.

PODAJĘ DO WIADOMOŚCI Sz. Obywatelom nieruchomości, iż zostało mi przyznane przedsiębiorstwo kominiarskie w III-cim okręgu po mężu moim śp. Karolu Kozieradzkim. Uprzejmie proszę o niewypłacanie rachunków bez mego stempla.

Józefa Kozieradzka
Włocławek, św. Antoniego 32, m 2.

EGZAMINY DLA EKSTERNÓW.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu komunikuje, iż w styczniu — lutym br. odbędą się egzaminy dla eksternów z zakresu liceum i gimnazjum ogólnokształcącego przed Państwową Komisją Egzaminacyjną przy Kuratorium. Udokumentowane podania o dopuszczenie do egzaminu dojrzałości, wzgl. ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego (mała matura), należy wnosić do Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego, Wydział Szkół Średnich w Toruinu do końca stycznia b.r. Dopuszczeni kandydaci zdają egzamin ze wszystkich obowiązujących przedmiotów nauczania. Bliższych informacji udziela Kierownictwo Poradni przy I Państwowym Liceum i Gimnazjum.

Ogłoszenia drobne

KSIĘGOWY z praktyką potrzebny od zaraz do zakładu przemysłowego. Oferty pod W. T. do administracji Gazety Kujawskiej.

OGRODNIK poszukuje pracy na ośrodek lub do majątku. Wiadomość: Włocławek, Chłodna 46

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartkę żywnościową na nazwisko: Kozłowski Ryszard, zam. Kapitulna 34

UNIEWAŻNIAM kartkę żywnościową I kat. rodz. Stanisława Lisowska, zam. Kaliska 100.

UNIEWAŻNIAM kartkę żywnościową I kat. Szkopkowskiej Katarzyny, Łęska 16.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartkę żywnościową na nazwisko: Martynowska M., zam. Reymonta 38.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartkę żywnościową na nazwisko: Zimny, Pusta 4.

UNIEWAŻNIAM zgubione kartki żywnościowe na nazwisko: Sołdaczewski Czesław, zam. 3-go Maja 3/5.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę pracy na nazwisko: Wanda Zybert, zam. Kaliska 7.

UNIEWAŻNIAM kartę rejestr. RKU. Nierychlewski Jan, zam. gm. Skępe, Pokrzywnik.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną na nazwisko: Vogelsang—Ptaszyński Andrzej, zam. Toruń, ul. Mickiewicza 34.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: kartę rozpoznawczą i kartę RKU. na nazwisko: Lipowski Jan, zam. w Lipnie.

Redakcja i Administracja: WŁOCŁAWEK, Ul. BRZESKA 4. Telefon Nr. 11-26. REDAKTOR A. TURCZYNOWICZ. E — 08810
Przyjmuje w godz. 10—12 z wyjątkiem dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8 do 12 i od 2 do 5-tej. W soboty od 8 do 12-tej.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości, 1 szpalta po 5 zł., reklamowe — 10 zł.
Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. Drukarnia Diecezjalna, Włocławek, Brzeska 4. Odpow. za pismo: Kolegium Redakcyjne.